

# Dopóki – PONAD CHMURAMI

Śnieg z deszczem płacze się za oknem  
Nostalgia cienie rozedrgane  
Listopad mruży songi słotne  
Mgłami powitał znów poranek  
Noc gwiazd w koszyku nie przyniesie  
Szmer mokrych liści mąci ciszę  
Tak długo starczy nam uniesień  
Dopóki jeszcze wiersz się pisze  
Dopóki marzeń jasny obłok  
W zgrzebnej szarości nie utonie  
Dopóki dzień rozjaśniam tobą  
To nie jest jeszcze świata koniec  
To nie jest jeszcze świata koniec  
(instr)  
Dopóki marzeń jasny obłok  
W zgrzebnej szarości nie utonie  
Dopóki dzień rozjaśniam tobą  
To nie jest jeszcze świata koniec  
Dopóki marzeń jasny obłok  
W zgrzebnej szarości nie utonie  
Dopóki dzień rozjaśniam tobą  
To nie jest jeszcze świata koniec  
To nie jest jeszcze świata koniec



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych